



Włodzimierz Sokorski

Zta to metafora, której sens da się  
opisać ~~nie~~ metaforą, która da się opisać  
inaczej niż w metaforze  
długość zmyślnym, elastycznym przekleśnięciem.

Metafora - to antyrealizm, nie błąd  
dla porzucenia osi i usra stuchaciu,  
lecz coś z epifanii

a objawienie mi ławie nie błąd,  
ale przekonywanie głębi, w zdaniu,  
jednym słowem.

a mi netoryka  
jak obserwacja nawiązuje  
w jednym białym  
nie tego świata u karaku

A jak to z przerwami: Łapanie kłótni, nie  
stawał by nie wzięty...

nie ma przesłania, błąd

1) ekwanim  
2) i antyrealizm x)

2) preciznie sławidła się  
wraz  
Pełper samowolne spohwemiacie  
pojęcie "nie ma przesłania" a tu nie spiker-  
er, jakas prawda, przedni podad  
wola, niepapara do zasady osobo!  
wasci.

x) jakże antyrealizm, skoro teren-  
dri, se "dajcie mi 3 metaforę po sobie na-